

Opisanie zamku pod Lelowem, dnia szóstego miesiąca lutego, roku 1792  
sporządzone.

Zamek kwadratowy murem obwiedziony o kilkadziesiąt kroków pod murem miejskim na górze na kształt kopca stoi. Do niego jest most z drzewa rżniętego z poręczami po obydwóch stronach dobry. Wchodząc do tegoż zamku bramą, w której są wrota dobre podwójne na biegunach drewnianych z wrzeczadłem i skubłami żelaznymi. Wszedłszy tą bramą jest most drugi pomniejszy dawniej (dochodzić można z niektórych znaków) spuszczały. Idąc prosto od tego mostu o kilka kroków na prawej ręce jest sklep murowany cokolwiek poprawny, w którym wilgoć znaczna pokazuje się. Do tegoż sklepu są drzwi żelazne z zamkiem, wrzeczadłem, skubłami, antabą na trzech hakach nieco ochwierutanych z zawiasami. W tymże okien dwa z kratami i okiennicami żelaznymi, na hakach i zawiasach z wrzeczadzami i skubłami, te okna bez szkła. Który to sklep jest obrócony na Archiwum Akt Ziemskich Lelowskich szaf czyli półek z tarcic na papiery dwie, posadzka z cegły.

Wyszedłszy z tego sklepu, a idąc prawą stroną, jest na boku piwnica pod ten sklep rozciągająca się do której są wschody i drzwi drewniane na zawiasach i hakach z wrzeczadłem i skubłem żelaznymi. Z tej piwnicy jest okno czyli jak mówią "szyca", na wał ku południu leżący wyprowadzona daszkiem pokryta. Wyszedłszy z tej piwnicy idąc kilka kroków po prawej ręce jest druga piwnica z więzienia dawniej będącego wyporzadzona, do niej drzwi nowe drewniane na hakach i zawiasach z wrzeczadłem i skubłem żelaznym. Wschody drewniane dachem nowym pokryte. Dawniej z tą piwnicą był spojony mur wschodniej czyli prawej połaci zamku, teraz na kilka łokci pomieniony mur od tej piwnicy obalony. Dalej cała ta połać stoi, znacznie jednak poobrywana. W tejże samej połaci muru jest furtka i drewniane drzwi mająca na zawiasach i hakach z wrzeczadzami i skubłem żelaznymi na wał prowadząca. Tą furtką wyszedłszy na wał, którego lewa strona większą połową poobrywana, wróciwszy z wału na dziedziniec ciągnie się mur od tej wschodniej połaci muru na północ znacznie zrujnowany, w niektórych miejscach niebezpieczeństwem grożący. Wał jednak za tymże murem dotąd jeszcze dobry. Od tej północnej strony ciągnie się na zachód słońca trzecia połać muru zamkowego znacznie porujnowana, porysowana, wał poobrywany mająca. A ta wchodząc do zamku bramą, po lewej ręce stoi. Całą tą polacią w dziedzińcu do muru jest przystawiona z drzewa rżniętego pod gontami nad dziedzińcem, nowymi, nad murem starymi pobita budowla, trzy kominy murowane na dach wyprowadzone mająca. A najprzód o kilka kroków od bramy zamkowej są drzwi na lewej ręce, stare na zawiasach i hakach z wrzeczadłem i skubłem, z przyjścią z haczykiem, skubłem żelaznymi i klamką drewnianą z sieni. W tej sieni podłoga stara dobra, drzwi dwoje na lewej ręce nowe dobre na zawiasach i hakach z skubłem, wrzeczadłem i klamką prowadzące do rezydencji o jednym oknie. Z tej rezydencji są drzwi na prawej ręce do drugiej rezydencji na hakach i zawiasach z wrzeczadłem, skubłem, antabą stare, dobre, listwowane. W tej rezydencji drugiej są okna dwa, w tych rezydencjach okna podwójne. Z dworu ramy stare murowane, szkło w małe szyby. potłuczonych czternaście, miejscowe czyli inwentarskie. Ze wnętrza ze wszystkim nowe na zawiasach i haczykach z antabami i zamkami, narożnikami żelaznymi, u dołu tylko kwatery mające, siedemdziesiąt i dwie ćwiartkowych mające w sobie taflę kosztem regenta sporządzone, w tych rezydencjach powały nowe, w pierwszej stara dobra, w drugiej nowa podłogi. Piec jeden kachlowy nowy pomienione rezydencje obydwie grzejące, kominki szafaste w pierwszej zamurowany w drugiej rezydencjach z blachą żelazną do zatykania. W tych rezydencjach transakcje ziemiańskie przyjmowane bywają. Z pomienionej drugiej rezydencji są drzwi na prawej ręce

do izdebki na spiżarnią obracanej nowe z tarcic prostą robotą z wszelkim porządkiem nowym żel- aznym, zamek kosztem regenta sporządzony. W tej spiżarni okno u góry jedno małe dobre, powała i podłoga z tarcic nowa. Z tej spiżarni na przestrzeń są drzwi podwójne stare listwowane na zawiasach hakach z klamką skubłem i wrzeciędza brakuje. Z pomienionej spiżarni wyszedłszy drzwiami na przestrzeń prowadzącymi jest rezydencja o jednym oknie podwójnym z dworu murowanym w którym tafla ćwiartkowych dwadzieścia i cztery kosztem regenta sporządzone. Zewnątrz to okno w ramach starych, złych, szyb sześć stłuczonych mające, u dolnych są zawiasy z haczykami i zasuwkami, u górnych kwater u każdej brakuje zawiasy i haczyka z zasuwkami, miejscowe czyli inwentarskie. Kominek szafasty blachy do zatykania nie masz, powała i podłoga dobra. Z tej rezydencji prosto od drzwi spiżarnianych są drzwi na przestrzeń stare listwowane dobre na zawiasach hakach z wrzeciędzem i skubłem żelazniami. Temi się wchodzi do izby starej zdemolowanej bez podłogi o jednym oknie u góry, w którym szybki małe dobre, powała stara zła, stragarze z muru pouchodziły. Dalej w tej izbie jest locus commodus, za tym drzwi stare i to zalepione i zabite na hakach i zawiasach bez wrzeciędza i skubła na salę spustoszałą prowadzące. Wróciwszy z tej izby starej i przeszedłszy przez rezydencją wyżej opisaną przy spiżarni będącą są drzwi na prost okna stare listwowane podwójne dobre na zawiasach i hakach z skubłem wrzeciędzem haczykiem i skubellą żelazniami, którymi się wchodzi do izby na kuchnię obróconej. W tej izbie okien dwa, w małe szyby wmurowanych, w tych oknach szyb pięć stłuczonych, komin z kapą i nalepą do gotowania. Piec kachlowy stary zły, tą kuchnią i rezydencją przy niej wyżej opisaną grzejący, powała stara dobra, podłoga stara zła więcej zgnięta. Ta kuchnia o dwojgu drzwiach i sieniach na przestrzeń ku sobie będących, z których idzie do rezydencji na kancelaryą obróconych wyżej opisanych prowadzące. Drugie na salę wychodzące obydwie stare złe na hakach zawiasach z haczykami skubłami wrzeciędzami. U jednych to jest przed kancelaryą klamka drewniana, z tej kuchni wyszedłszy drzwiami na lewej ręce będącymi, do sieni przed salą w której okien jest dwa jedno deszczkami zabite, w drugim szyb osiem stłuczonych, podłogi nie masz, powała miejscy zła, w tej sieni wschody drewniane na górę kręcone, w tej sieni drzwi troje: pierwsze wchodzące z kuchni już wyżej opisane, drugie na prawej ręce prowadzące na dziedzieniec na zawiasach hakach z wrzeciędzem i skubłami z dziec dzieńca, z sieni zaporą drewnianą, trzecie którymi się wchodzi na salę, w tej przy drzwiach był kominek szafasty, z którego kapa upadła, nalepa zrujnowana z pieca ru- dera. Okien trzy na prawej, dwa na lewej ręce, bez szyb. Podłogi miejscy i powały nie masz. Ta sala całkiem zdezolowana, mur porysowany, koło okien znacznie poobrywany i nachylony, stragarze z miegie swoich ruszone. Wyszędłszy z tej sali do sieni wyżej opisanej, z tej zaś sieni drzwiami na dziedzieniec prowadzącymi, idąc prosto po lewej ręce a pominąwszy rzeczoną salę jest wystawa, na trzech słupach, którą idąc są drzwi stare złe o jednej zawiasie drugiej brakuje, bez wrzeciędza i skubła z klamką i zaporą drewnianymi. Temi wszędłszy jest sień bez podłogi, powała stara miejscy zła, z tej sieni na lewej ręce są drzwi na zawiasach i hakach z wrzeciędzem haczykiem i skubłami żelazniami. Temi wchodząc jest izba w której okien trzy starych znacznie potłuczonych, jedno całkiem zalepione. Powała i podłoga stara miejscy złe. Piec kamienny stary zły, komin kapiasty podparty dużo zrujnowany nalepa i piec do pieczenia chleba, w tej izbie stróż zamkowy mieszka. Wyszędłszy z tej izby do sieni są drzwi na lewej ręce na wał, który to wał znacznie poobrywany. Wróciwszy z wału do tejże sieni są drzwi na lewej ręce, zawiasy u nich brakuje z wrzeciędzem i skubłem. Temi wchodząc była dawniej izdebka dużo zrujnowana, teraz na stajenkę obrócona. W niej podłoga nowa przepierzona chrustem, okno deskami zabite, żłób i drabina. Drzwi na tył na zawiasach i hakach z haczykiem skubłem żelazniami. W tyle jest

chlew niewielki na bydło, sumptem regenta wystawiony. Dziedzieniec tego zamku kwadratowy dosyć obszerny.